

2 kwietnia 2019



Są pieniądze na przeciwdziałanie bezrobociu

Ponad 29 milionów złotych trafi do urzędów pracy w województwie świętokrzyskim. Pieniądze będą przeznaczone na aktywizację osób bezrobotnych po 30. roku życia. W Wojewódzkim Urzędzie Pracy w Kielcach, dyrektorzy urzędów pracy podpisali umowy na przekazanie środków na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu. - Chciałabym, abyśmy nawiązali współpracę, chociaż państwa jednostki bezpośrednio nie podlegają samorządowi województwa. Ale myślę, że wspólnie, korzystając ze swoich doświadczeń moglibyśmy znaleźć taki system, który będzie służył osobom bezrobotnym i poszukującym pracy, by jak najlepiej te pieniądze wykorzystać - powiedziała Renata Janik, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego.

W ramach podpisanych dziś umów zaktywizowanych zostanie 2 650 osób w wieku powyżej 30. roku życia z wszystkich powiatów.

- Te osoby stanowią 71 procent wszystkich zarejestrowanych bezrobotnych. Dlatego tak ważna jest aktywizacja właśnie tej grupy wiekowej. To właśnie wśród tych bezrobotnych występują najbardziej niekorzystne zjawiska, takie jak: długotrwałe bezrobocie, zagrożenie

ubóstwem i marginalizacją społeczną – mówiła **Renata Janik**.

Arkadiusz Piecyk, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Kielcach zwracał też uwagę, że wśród takich osób problemem jest dziedziczenie pokoleniowe bezrobocia.

- Dlatego potrzeba wiele wysiłku i pracy, często indywidualnej, aby te osoby zaktywizować, żeby przywrócić ich na rynek pracy trzeba ich mocno wspierać – powiedział dyrektor WUP. Nasze województwo charakteryzuje się bardzo dużymi dysproporcjami między powiatami jeśli chodzi o poziom bezrobocia. Najniższe mamy w powiatach buskim – 4,1 procent i w mieście Kielce – 5,6 procent. Na przeciwległym biegunie znajdują się powiaty: skarżyski z 16,2 procentową stopą bezrobocia i opatowski, gdzie stopa bezrobocia wynosi 13,3 procent. - Przyczyn takiego stanu rzeczy należy upatrywać między innymi w utrzymujących się tam enklawach bezrobocia, w tym bezrobocia pokoleniowego, powstałego nawet w latach 90-tych. To wtedy w rejonach przemysłowych upadło najwięcej dużych zakładów pracy – informował **Arkadiusz Piecyk**.

Ale w całym regionie notujemy spadek bezrobocia. W marcu ubył rekordowo – 1 520 osób z rejestrów urzędów pracy. Obecnie mamy 44,5 tysiąca zarejestrowanych, a stopa bezrobocia dla całego województwa wynosi 8,6 procent. Jest nieco wyższa niż średnia w kraju.

To także zasługa ożywienia gospodarczego, które generuje nowe miejsca pracy. Od początku roku pracodawcy zgłosili do urzędów ponad 9 tysięcy miejsc pracy i aktywizacji zawodowej. Najwięcej ofert kierowanych jest pracowników branży przemysłowej, rzemieślników i fachowców budowlanych. W ubiegłym roku świętokrzyscy pracodawcy zatrudnili ponad 30 tysięcy cudzoziemców.

- Coraz częściej obawiam się, że możemy mieć problem z zaspokojeniem potrzeb pracodawców. Z rynkiem pracy związany jestem od 30 lat i nie pamiętam takiej sytuacji, że brakuje rąk do pracy – mówił **Edward Kulpa**, przewodniczący Konwentu Dyrektorów PUP, dyrektor PUP w Kazimierzy Wielkiej. - I tu trzeba jasno powiedzieć, że pracodawcy nie mogą proponować najniższego uposażenia, pracowników trzeba dobrze wynagradzać. Bo tylko wtedy będzie szansa zatrzymania dobrze wykwalifikowanych fachowców.

Równolegle do urzędów pracy trafiły środki na pomoc bezrobotnym przed 29 rokiem życia. To ponad 40 milionów złotych pochodzących z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój. Dzięki nim do końca 2019 roku zaktywizowanych zostanie ponad 5 tysięcy młodych ludzi. W ramach Funduszu Pracy urzędy otrzymały 35,5 miliona złotych. W sumie, w tym roku na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu województwo świętokrzyskie dostało 105 317 500 złotych.

Jak informował Arkadiusz Piecyk, dyrektor WUP w Kielcach jest jeszcze możliwość pozyskania dodatkowych pieniędzy z rezerwy celowej ministerstwa pracy.

Galeria zdjęć

